

JANUSZ MRÓZ

# KŁOPOTLIWY ZABYTEK



Kaplica grobowa generała Andrieja Kucińskiego w miejscowości Orto niedaleko Ostrowi Mazowieckiej po pracach restauratorsko-konserwatorskich wykonanych w 2012 r. W tle drzewostan, jaki pozostał po założeniu parkowym

## A CONTROVERSIAL HISTORIC OBJECT

The tsarist general Andrej Kuciński distinguished himself in fighting Poles striving to regain their independence, in recognition of which he obtained farmsteads and wooded areas in the vicinity of Brok. On one of these farms Kuciński erected a grave-chapel in a landscape park, the elements of which remain extant until our times. It was in this chapel located in Orle that both the general and his son were buried. The chapel survived the period of "Polonisation" under the Second Republic of Poland. In 1956 an inventory card of the historic object was made and in 1987 it underwent restoration and was entered into the register of historic objects. The poor state of the grave-chapel was the reason for the conservation authorities having ordered the Ostrów Mazowiecka Forest Inspectorate to renovate it. The work on the chapel of the "Oppressor of Poles" coincided with the 150th anniversary of the outbreak of the January Uprising and led to criticism on the part of some of the local people.

Lata 1815–1915 to okres panowania na wschodnich ziemiach polskich rodu Romanowów. Zabór rosyjski poddawano wówczas polityce wynarodowiania i urzędy carskie nie przebierały w metodach, aby proces ten jak najbardziej zaawansować. Także Cerkiew prawosławna postawiła sobie zadanie zniwelowania wpływów polskiego Kościoła katolickiego.



Wynikiem takiego zamierzenia było wznoszenie w ośrodkach miejskich wielu cerkwi, których bizantyjsko-rosyjski wygląd kłócił się z istniejącym otoczeniem. Trudno się dziwić, że budowle te spotykały się z uczuciem wrogości ze strony Polaków. Podobną niechęć wzbudzały pomniki wznoszone przez władze, poświęcone członkom rodziny Romanowów i ich walecznym wojskom<sup>1</sup>.

Po zajęciu części ziem polskich przez Niemców w 1915 r. rozebrano zarówno większość cerkwi, jak i pomniki bitewne, poświęcone walkom na Woli warszawskiej, pod Grochowem, pod Ostrotką, a także pomnik projektu Antonio Corazziego, poświęcony „poległym Polakom za wierność swojemu monarsze w listopadzie 1830 roku”, pomnik Śliwickiego na Pradze, Aleksandra I w Cytadeli warszawskiej, pomnik Piotra Wielkiego i pomnik Paskiewicza<sup>2</sup>. Nie zdecydowano się na usunięcie – wzniesionego w 1907 r. na terenie stacji filtrów na Koszykach – pomnika rosyjskiego generała



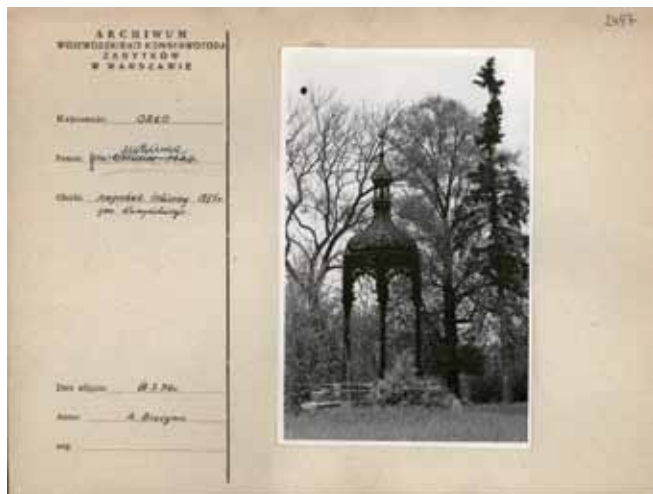
Kaplica grobowa generała Andrieja Kucińskiego w miejscowości Orle; stan przed pracami restauratorsko-konserwatorskimi

Sokrata Starynkiewicza, prezydenta Warszawy w latach 1875–1892. Zastugi Starynkiewicza dla miasta zjednały mu opinię „człowieka uczciwego i porządnego”. Pomnik ten uległ zniszczeniu dopiero w czasie powstania warszawskiego.





Demontaż pomników nie sprawiał tyle trudności i problemów natury religijnej, co rozbiórka prawosławnych świątyń. Dlatego też wiele cerkwi ocalało jako obiekty kultowe<sup>3</sup>, liczne przekazano na rzecz Kościoła katolickiego i przebudowano je na tyle, że nie przypominają pierwotnych budowli. Wiele zostało rozebranych, co uzasadniano opiniami różnych instytucji oraz obcością w polskim krajobrazie. Liczono się jednakże z reakcją opinii europejskiej czy posądzeniem o brak tolerancji religijnej<sup>4</sup>. Takich oporów nie budziło burzenie pomników, tym bardziej że zwykle ich forma beztętnie kojarzyła się ze wschodnią – obcą – proweniencją.

W kontekście opisanych działań stosunkowo niewiele zniszczeń doznały cmentarze prawosławne, choć popularne były nawoływania do niszczenia całych nekropolii lub ich części wyróżniających się prawosławnymi nagrobkami. Należy jednak pamiętać, że wielu rosyjskich urzędników czy wojskowych było protestantami i ich groby znalazły się na cmentarzach ewangelickich.

Jednym z najbardziej zasłużonych dla caratu wojskowych był Andriej Aleksandrowicz Kuciński (1803–1875). Mimo polskich korzeni Kuciński dołączył do rosyjskich szeregów stopnia generała kawalerii. Znaczące rezultaty w utrwalaniu panowania rosyjskiego na ziemiach polskich osiągnął jako naczelnik III, a później IV korpusu żandarmów, co zbiegło się z okresem przygotowań Polaków do powstania styczniowego oraz w czasie rewolucji 1863 r. Za tłumienie działań powstań-



Karta ewidencyjna kaplicy Kucińskiego w Orle założona w 1956 r.

OŚRODEK DOKUMENTACJI ZABYTKÓW W WARSZAWIE KARTA EWIDENCYJNA ZABYTKÓW ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA		A B C D E F G H I J K L M N O P R S T U V W X Y Z	Nr <b>MAZOWIECKI</b>
1. Obiekt <b>KAPLICA GROBOWA / generała kawalerii Andrzeja Kucińskiego /</b>		2. Czas powstania <b>1875 r.</b>	3. Miejscowość <b>ORŁO</b>
11. Zdjęcia, rzut, przekrój, sytuacja, orientacja		4. Adres <b>ORŁO 07-320 Małkinia Górna</b> nr hipoteczny _____	
		5. Przynależność administracyjna województwo <b>ostrołęckie</b> gmina <b>Małkinia Górna</b> <small>(dot. OSTROŁ. MAJ.)</small>	
		6. Poprzednie nazwy miejscowości <b>ORŁO</b>	
		7. Przynależność administracyjna przed I.VI.1975 województwo <b>warszawskie</b> powiat <b>Ostrów Mazowiecka</b>	
		8. Właściciel i jego adres <b>Nadleśnictwo Państwowe ul. Świerczewskiego 30 07-300 Ostrów Maz.</b>	
		9. Użytkownik i jego adres <b>Nadleśnictwo Państwowe ul. Świerczewskiego 30 07-300 Ostrów Maz.</b>	
		10. Rejestr zabytków Nr <b>A/152/87</b> data <b>12.10.1987</b>	

Pierwsza strona „białej karty” założonej dla kaplicy Kucińskiego, stanowiącej podstawę wpisania jej do rejestru zabytków województwa warszawskiego po wykonaniu prac konserwatorskich

czych Aleksander II nagrodził Kucińskiego posiadłościami ziemskimi na terenie dawnych mazowieckich dóbr biskupów ptockich, którym po 1804 r. nadano status dóbr narodowych. Nagrodę stanowiło osiem folwarków, m.in. folwark Orto oraz część lasów brokowskich.

Folwark Orto położony był na brzegu rzeki Brok, w miejscu jej malowniczego zakola. Andriej Kuciński wznosił tam wygodny dwór, wokół którego zaaranżowano park w stylu angielskim. Orto stało się znanym miejscem spotkań towarzyskich. Wszystko wskazuje na to, że Kuciński, z myślą o swoim pochówku, kazał wybudować w parku kaplicę grobową. W ceglany cokole wymurowano kryptę na trumny z wejściem zabezpieczonym metalową kratą. Na cokole stanęła wysoka, ażurowa konstrukcja żeliwna, formą nawiązująca do cebulastych zwieńczeń cerkwi. W 1875 r. generał zmarł i został pochowany w krypcie kaplicy. Nieco później do krypty złożono także trumnę ze zwłokami syna Kucińskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę wolności kaplica Kucińskiego nie została zniszczona. Być może potraktowano ją z szacunkiem należnym grobom. W okresie międzywojennym park krajobrazowy cieszył się popularnością. Spalony dwór generała zastąpiła drewniana leśniczówka, stanowiąca bazę dla obozów harcerek. Krypta kaplicy została splądrowana w 1944 r. przez żołnierzy radzieckich szukających... złotej szabli generalskiej<sup>5</sup>.

W okresie powojennym kaplicą zainteresowały się służby konserwatorskie.

W 1956 r. założona została karta ewidencyjna obiektu. Fotografia dołączona do karty pokazuje kaplicę

w kompletnym stanie. Widoczne są niewielkie uszkodzenia ceglanej konstrukcji cokołu. Otoczenie kaplicy stanowi starodrzew – pozostałość po parku krajobrazowym.

Kolejne 30 lat kaplica przetrwała ukrywana przez coraz gęściej rozrastającą się roślinność. Niezwykła budowla na skraju lasu ponownie zwróciła uwagę władz konserwatorskich w 1987 r. Zdecydowano o konieczności wykonania prac.

Prace konserwatorskie przy obiekcie zlecono oddziałowi toruńskiemu Pracowni Konserwacji Zabytków. Polegały one na uporządkowaniu terenu wokół kaplicy, oczyszczeniu powierzchni żeliwa i zabezpieczeniu antykorozyjnym, zamaskowaniu pęknięć żeliwnych elementów i umocnieniu elementów luźnych, pomalowaniu żeliwa na kolor czarny oraz konserwacji tablicy kamiennej. Tablica inskrypcyjna była w tak złym stanie, że nie udało się odczytać daty urodzin Andrzeja Kucińskiego i zdecydowano o wykonaniu kopii z żywicy epoksydowej z dodatkiem zmielonego piaskowca. Nie zajmowano się uszkodzonym ceglany cokół<sup>6</sup>. Prace konserwatorskie były podstawą do wpisania obiektu do rejestru zabytków ówczesnego województwa warszawskiego.

W ostatnich latach coraz bardziej zniszczoną konstrukcję żeliwną oraz rozsypujący się cokół kaplicy odwiedzali pracownicy delegatury ostrołęckiej warszawskiego WUOZ. W sierpniu 2008 r., w obecności nadleśniczego Nadleśnictwa Ostrów Mazowiecka, spisano protokół wskazujący na bardzo zły stan obiektu. Protokół był uzasadnieniem do wydania nakazu wykonania prac konserwatorskich, którymi obarczyło nadleśnictwo.

Do 2011 r. pracownicy nadleśnictwa bezskutecznie próbowali uzyskać fundusze na prace konserwatorsko-



Fragmety zwieńczenia kaplicy przechowywane w magazynie nadleśnictwa po zniszczeniu połączeń śrubowych na skutek rozwoju procesów korozyjnych.

-restauratorskie przy kaplicy. Pieniądże uzyskano w końcu od macierzystej instytucji – Lasów Państwowych. W 2012 r. wykonano prace zarówno przy cokole, jak i przy żeliwnej konstrukcji. Malowniczość obiektu i niezwykły wygląd zachęciły nadleśnictwo do snięcia planów rewitalizacji otoczenia i przywrócenia walorów parku krajobrazowego. Aby rozproszyć niekorzystną aurę wokół byłej posiadłości zwalczającego Polaków Andrieja Kucyńskiego, zgłoszono, chyba przedwcześnie, propozycję nadania rewitalizowanej przestrzeni imienia Powstańców Styczniowych.

Dopiero teraz – po odbudowie ceglanego cokołu i zrekonstruowaniu krypty, po pracach konserwatorsko-rekonstrukcyjnych przy ażurowej, żeliwnej konstrukcji – można docenić niezwykłość i precyzyjne wykonanie kaplicy grobowej. Baldachim, oparty na sześciu wysmuklonych kolumnach, wykonano z połączonych ze sobą odlewanych elementów, inspirowanych dekoracyjną sztuką Wschodu. Powtarzające się cerkiewne formy z wieńczącym całość prawosławnym krzyżem osadzonym na poślaczanej kuli przypominają o sepulkralnym, nagrobnym charakterze budowli.

Jak określić proveniencję kaplicy Kucyńskiego? W przypadku tworzywa tak popularnego, jakim było żeliwo w II poł. XIX w., trudno domyślać się miejsca wykonania odlewów. Warunki umożliwiające wykonanie takiego obiektu spełniały duże zakłady metalurgiczne w całej Europie. Była to jedynie kwestia pokrycia kosztów wykonania. Nie ma – niestety – jakichkolwiek przekazów historycznych na temat pochodzenia kaplicy.

Miejscowość Orta znajduje się mniej więcej w połowie odległości pomiędzy Ostrowią Mazowiecką a Matkinią. Coraz więcej samochodów zatrzymuje się na poboczach drogi i zainteresowani widokiem kaplicy starają się obejrzeć ją z bliska. Nie ma problemów z identyfikacją obiektu i jego fundatora – nadleśnictwo umieściło tablicę informacyjną na frontowej ścianie cokołu. Obok znajdziemy oznaczenie wskazujące, że obiekt jest prawnie chroniony.

Mieszkańcy Orta przyjęli prace przy kaplicy Kucyńskiego ze zrozumieniem i aprobatą. Pojawiły się osoby, które pamiętają kompozycję parku pozostającego po rosyjskim generale.

W miejscowych mediach pojawiły się jednak też głosy źle oceniające fakt uratowania kaplicy. Opinie takie nabrły wyrazistości wraz z obchodami 150 rocznicy wybuchu powstania styczniowego. W miejscowym „Tygodniku Ostrotęckim” opublikowano, obok informacji o przeprowadzonych pracach w Orle, głosy czytelników krytykujących finansowanie konserwacji obiektu związanego z „ciemnizykiem Polaków”. Także w korespondencji internetowej do nadleśnictwa wiele osób wypowiedziało się ostro na temat całej sytuacji.

Jaką formę przybiorą plany rewitalizacji otoczenia kaplicy Kucyńskiego? Krytyczne głosy opinii publicznej na pewno nie pomogą uzyskać pieniędzy na ten cel. Miejmy nadzieję, że uratowana kaplica stanowi wartość samą w sobie, jest dokumentem rzeczywistości z II poł. XIX w., jest też dowodem na niezwykłą biegłość modelarzy i odlewników realizujących coraz większe obiekty w materiale, który zrewolucjonizował architekturę wieku pary i elektryczności. Nie wolno jednak wyrwać z historycznego kontekstu obiektu wzniesionego w określonych warunkach społeczno-politycznych. Może z czasem zobaczymy kaplicę rosyjskiego generała, wzniesioną w zakolu rzeki Brok, w coraz jaśniejszym blasku wspólnego dziedzictwa kulturowego.

Fot. autor

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> Pierwszy pomnik poświęcony Aleksandrowi I wystawiono już w kwietniu 1813 r. w zniszczonej później (w związku z budową Cytadeli) dzielnicy Warszawy – Fawory. Była to ponadnaturalnej wielkości postać monarchy, wykonana z gipsu na drewnianym postumencie. Autorem był August Chartron. Patrz: Piotr Paszkiewicz. *Pod berłem Romanowów. Sztuka rosyjska w Warszawie 1815–1915*. IS PAN Warszawa 1991, s. 156.

<sup>2</sup> Pomnik Paskiewicza został rozebrany w październiku 1917 r. Chciano doprowadzić do wymiany pomnika na monument poświęcony Józefowi Poniatowskiemu przechowywany w Homlu. Ostatecznie cokół pomnika Paskiewicza posłużył posadowieniu kopii pomnika Poniatowskiego w 1965 r.

<sup>3</sup> W II Rzeczypospolitej społeczność wyznania prawosławnego liczyła ok. 3 milionów osób.

<sup>4</sup> Warto zapoznać się z pracą Piotra Paszkiewicza zatytułowaną *Spór o cerkwie prawosławne w II Rzeczypospolitej. „Odmoskwianie” czy „Polonizacja”? zamieszczoną w materiałach z konferencji zorganizowanej przez IS PAN i SHS w grudniu 1995 r. „Nacjonalizm w sztuce i historii sztuki 1789–1950”. IS PAN Warszawa 1998.*

<sup>5</sup> Czerwonoomiści wierzyli, że generałów carskich chowano wraz ze złotymi szablami paradnymi.

<sup>6</sup> W Mazowieckim Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków – w Delegaturze w Ostrołęce – dostępna jest dokumentacja konserwatorska sporządzona przez toruńskie PKZ.